

115 lat Szkoły Podstawowej nr 30 – Festyn Rodzinny



W sobotę 13 czerwca pogoda dopisała, słońce przygrzewało na szkolnym boisku, gdzie rozlokowała się Policja, pod drzewem przystanął kucyk (amator soczystych marchewek), a firma cateringowa serwowała grillowane przysmaki.

Uroczystość rozpoczęła się ciepłym wystąpieniem p. dyrektor Marty Kaczmarskiej, która przybyła do nas pomimo poważnych kłopotów ze zdrowiem. W części oficjalnej udział wzięli zaproszeni goście; pan poseł Józef Lassota oraz członek Rady Dzielnicy VIII Piotr Szewczyk.

Szczególną przyjemność sprawiło nam wystąpienie radnego p. Piotra Szewczyka, który był uczniem naszej szkoły. Jego wspomnienia w formie anegdoty o przerażonym uczniu, którego talent muzyczny został przypadkowo odkryty przez panią od „prac technicznych” skojarzyły nam się z naszą pracą i wysiłkami, by zauważać, wyłapywać, doceniać i rozwijać talenty artystyczne, propagować wyższą kulturę i uwrażliwiać dzieci na kontakt ze sztuką. Jesteśmy „Szkołą Odkrywców Talentów” i będziemy nią nadal, dopóki pracować będą tu nauczyciele pasjonaci.

Festyn... może się kojarzyć się zarówno z barwnym jarmarkiem, jak i z nostalgicznym wspomnieniem.

*Gdy w dzieciństwa wracam strony,
Dobre chwile przypomina,
Mego miasta słyszę dzwony...
Czy ktoś czas zatrzymał?*

Tak śpiewała Julia Gawłowska z klasy czwartej, dedykując słowa piosenki Absolwentom. Rozpoczęliśmy muzycznie i tanecznie; w kwiecistych sukienkach kolorowych kapeluszkach wystąpił szkolny zespół wokalny. Dominika Jeznach z klasy drugiej zachwyciła nas kolorowym układem z szarfą, a Julia Zemła z Kamilem Nowakiem rozgrzali widownię rytmem rockandrolla. Niezapomniane wrażenia wywarła swą grą na harfie Magda Kubis. Ogółem w programie wzięło udział 36 uczniów z siedmiu różnych klas. Całość z pełnym zaangażowaniem i zaangażowaniem prowadzili konferansjerzy Koła Teatralnego; Julia Gawłowska i Mikołaj Bogucki, a czuwały nad nimi nauczycielki; p. Anna Michalik i p. Krystyna Gubernat.



Nasz amatorski repertuar został wspaniale dopełniony przez występ profesjonalnych muzyków. Radość z wysłuchania utworów Astora Piazzoli oraz J.S. Bacha zawdzięczamy trzem studentom Akademii Muzycznej: Kazimierzowi Michalikowi, Jackowi Sienicy, Błażejowi Kozłowskiemu. Nie jest dla nikogo tajemnicą, że pan Kazimierz, młody skrzypek jest absolwentem „Trzydziestki” i widać ma dobre wspomnienia ze szkoły, skoro chciał tu wrócić/zechciał nas odwiedzić.

Po obejrzeniu programu Goście zostali zaproszeni na pierwsze piętro, gdzie mogli zwiedzić wystawę pamiątek szkolnych przygotowaną przez p.Ewę Zarzycką i p.Ewę Mytnik. Znalazły się tam najstarsze kroniki i albumy, galerie zdjęć, stare świadectwa, gazetki i inne dokumenty. Wszystko to uzupełniała dyskretna oprawa plastyczna w postaci starych przedmiotów codziennego użytku, nie zabrakło też „nowych technologii” w postaci prezentacji multimedialnej. Wystawy pilnował „kustosz” w szkarłatnym szlacheckim żupanie.

W „English Classroom” ulokowała się uzdolniona grupa z klasy III b, która pod kierunkiem p.Agaty Kawęskiej wystawiła przedstawienie „Puss in Boots”. Pozostały czas uczestnicy festynu zagospodarowali już dowolnie; biorąc udział w grach sportowych, podchodach i konkursach lub też po prostu odpoczywając przy kawie i ciastku.

Na zakończenie odbyło się losowanie nagrody głównej – tortu Pani Dyrektor – uczestniczyli w nim nabywcy cegiełek na rzecz szkoły. W czasie całej imprezy udało się zebrać ponad 2 tys. Zł. Jesteśmy wdzięczni wszystkim ofiarodawcom oraz osobom, które służyły nam w tym dniu radą i pomocą. Szczególne podziękowania kierujemy do dwóch absolwentek Agaty i Jadwigi Górszczyk, które bardzo zaangażowały się w przygotowanie całej imprezy. Pamiętamy, że Jadzia z Agatką tworzyły najbardziej elegancki w dziejach szkoły poczet sztandarowy, ponieważ... są podobne do siebie jak dwie krople wody.

*Gdzie dziewczęta z tamtych lat
Jak te kwiaty?*

oprac. KG

